

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII. Kraków, piątek 19 sierpnia 1955 r. Nr 197 (2157)

WIEŚ KRAKOWSKA

Jadą wozy ze zbożem

Jako pierwsi w pow. prozowickim — spółdzielcy z KOŚCIELNIK zameldowali o wykonaniu rocznego obowiązku w dostawach zboża, i to w 150 proc. Zobowiązując się nadto dostarczyli do końca bm. dalsze 8 q pszenicy, zwracając się za naszym pośrednictwem do wszystkich spółdzielców i gospodarzy indywidualnych w swoim powiecie z przypomnieniem hasła „KTO ZARAZ DAJE, TEN DWA RAZY DAJE!”

Chłopi ze wsi MYSLAWCZYCE (grom. Kościelec Pińczowski) wystąpili z ofertą zbiorową, przywożąc do punktu skupu 7 ton zboża. Wysokim procentem wykonania obowiązku wyróżnili się: B.Kwiecień, J.Wieczorek, J. Siejko, St. Gawęda, J. Kozera.

Korespondent z SŁOWIAK telefonuje z LIMA-NOWEI:

„Mimo opóźnienia żniw, wielu gospodarzy w naszym powiecie rozpoczęło omloty z zamiarem szybkiego podjęcia dostaw. Pierwszymi na punkcie skupu byli Rozalia Glen i Franciszek Sukiennik z MORDARKI, którzy w całości wykonali swój obowiązek roczny”.

Co mówią te meldunki? Ze już prawie we wszyst-

BOCHNIA	0,3 proc.
BRZESKO	1,8 „
CHRZANÓW	1,2 „
DĄBROWA T.	4,7 „
KRAKÓW	1,0 „
MIECHÓW	1,5 „
MYSLENICE	0,7 „
OLKUSZ	3,5 „
OSWIECIM	2,0 „
PRZEWICZE	2,7 „
TARNÓW	1,4 „
WADOWICE	0,3 „

Urodzaj gwarantuje wykonanie planu!

O to garść wiadomości od naszych korespondentów z ostatniej poczty:

PLAZA, powiat chrzanowski. „W mojej okolicy urodzaj zboża jest o wiele lepszy niż w poprzednim roku. Przy omlotach okazuje się, że żniwo jest czyste, zupełnie nieporośnięte”.

PALEZNICA, pow. proszowicki. „Wypadki zakłócenia żniwa — bardzo nieliczne — miały miejsce tylko u niektórych gospodarzy, trzymających się przestarzałej metody suszenia”.

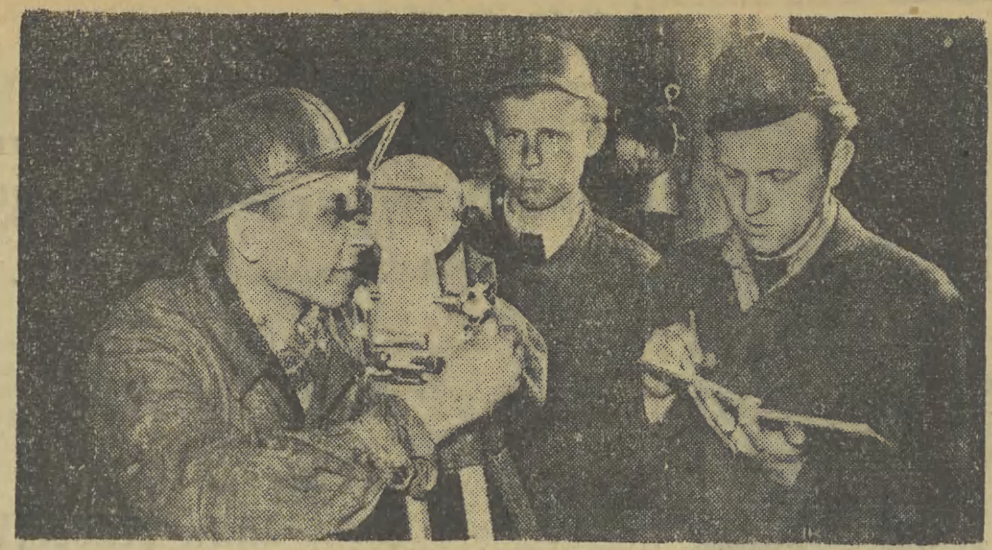
INWAŁD, pow. wadowicki. „W naszym powiecie sprzą-

niej zboże bez strat, zrnano jest niewykłokowane i dorodne”.

BOCHNIA. „Wiek- szą ilość zboża przywieźli do punktu skupu chłopcy z Buczkowa — w 100 proc. wykonali swój obowiązek w. Pała, J. Planeta, A. Słojna, St. Daniol i inni. Wszyscy oni dali żniwo zdrowe i suche. W niektórych wsiach (i te nie u wszystkich gospodarzy) zboża w pewnym procencie porosły, ale w skali powiatu urodzaj jest lepszy niż w r. ub. i jakościowo zadowalający”.

JAKUBOWICE, KLIMONTÓW, POLEKAR- CICE, pow. proszowicki. „W wymienionych spółdzielniach zebrano zboże zupełnie czyste, bez zrości. Poza nielicznymi wyjątkami, w gospodarstwach naszym powiecie sprzą-

Łącząc te informacje z rozpoznaniem stanu zbiorów w pow. brzeskim i wadowickim, które podaliśmy wczoraj, stwierdzamy: Nie ma mowy o poważniejszych stratach, wieś krakowska rozporządza zrnem w takiej ilości i jakości, iż plany skupu mają pełne pokrycie w towarowej produkcji gospodarstw. Każde inne twierdzenie jest niezgodne z prawdą.



Jedną z produkujących kopalni rud żelaza jest kopalnia „Dębów” w rejonie Częstochowy. — Na zdjęciu: pomiarów na dole w kopalni dokonują: główny mierniczy inż. Marian Korpała, inż. Tadeusz Sałaciński i pomiarowy Zygmunt Nawrocki.

Załoga Huty im. Lenina przystępuje do współzawodnictwa z innymi hutami w kraju

Odpowiadając na wezwanie hut: im. B. Bieruta w Częstochowie, „Florian”, „Zawiercie”, „Kościszko” i huty „Ostrowiec” — załoga Huty im. Lenina przystąpiła do współzawodnictwa długookresowego między zakładami hutniczymi w całym kraju.

Celem tego współzawodnictwa jest wykonanie planu III kwartału br. we wszystkich asortymentach i wskaźnikach, dalsza obniżka kosztów własnych oraz polepszenie jakości produkcji.

Wśród zobowiązań zgłoszonych w toku narad wydziałowych przez załogę Huty im. Lenina, na czoło wybijają się zobowiązania załóg wydziałów wielkopiecowego, stalowni oraz zakładu koksocemnicznego.

Szczególne wartościowe są postanowienia załóg wydziałów wielkopiecowego, która zobowiązała się wykonać plan produkcji surowców w III kwartale br. w 101 proc. oraz obniżyć ilość nietrafionych spustów o 11,7 proc. przy jednoczesnym podniesieniu jakości produkcji.

W celu zagwarantowania pełnej realizacji tego zobowiązania wielkopiecownicy Huty im. Lenina postanowili szerzej niż dotychczas stosować nowe metody pracy wypróbowane w hutnictwie radzieckim. M. in. zostanie wprowadzona na obu wielkich piecach metoda tzw. nawilgacania dmuchu, pozwalająca na lepsze i bezawaryjne prowadzenie pieców.

Stalownicy Kombinatu im. Lenina, którzy od momentu uruchomienia zakładu stale i systematycznie wykonują zadania produkcyjne zobowiązali się obniżyć o blisko 14 proc. ilość nietrafionych wytopów, a także organizować szybkośćowe i przyspieszone wytopy.

Duże znaczenie dla pełnej realizacji planu III kwartału br. — ostatniego roku Planu 6-letniego ma w Hucie im. Lenina praca zakładu koksocemnicznego. Dlatego też główny

tytu tendencji do zmniejszenia wydatków na zbrojenia. Przedmiotem szczególnej troski Pentagonu są nastroje państwa we Francji... W Belgii i Danii również wystąpiły oznaki, że w dziedzinie wojskowej kraje te, zdaniem ekspertów NATO — rozwijają słabszą działalność aniżeli mogłyby.

EISENHOWER PODPISAL UKŁADY PARYSKIE
NOWY JORK
Prasa podaje, że 18 bm. prezydent Eisenhower podpisał dokumenty ratyfikacyjne układów paryskich, przewidujących reemigrację Niemców zachodnich. Tym samym układy paryskie zostały już ostatecznie ratyfikowane przez USA.

EGZEKUCJA W TEHRANIE
LONDYN
Z Teheranu donoszą, że 18 bm. rozstrzelano tam 6 oficerów armii Iranu, „podejrzanych o udział w spisku przeciwko rządowi”. 24 innym oficerom których skazano poprzednio na dożywotnie więzienie, zamieniono wyrok na karę dożywotniego więzienia.

92,5 TYS. PODPISÓW POD APELEM WIĘDZESKIM W CIĄGU JEDNEGO DNIA
BERLIN
Zachodnio-Niemiecki Komitet Obrótów Pokoju podał do wiadomości, że w rocznicę rzużenia bomby atomowej na Hiroszimę, tj. 6 sierpnia br. Apel Więdzeski Światowej Rady Pokoju o zakaz broni masowej zgładził podpisów blisko 92,5 tysiące osób. W samej północnej Nadrenii-Westfalii zebrano tego dnia przeszło 45 tysięcy podpisów.

NOWY I SEKRETARZ KC KOMUNISTYCZNEJ PARTII JAPONII
PEKIN
Jak podaje radio tokijskie, dnia 17 bm. odbyło się plenium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Japonii. Uczestnicy plenium dokonali wyboru pierwszego sekretarza partii, którym został Sanzo Nosaka. Oprócz tego do stałej wybrani: na kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Sigo Siga, na kierownika Wydziału Rolnego — Yodiro Kenno i na kierownika Wydziału Młodzieżowego — Sytici Kasuga.

KŁOPOTY WRÓGÓW POKOJU
NOWY JORK
Przedstawiciele Departamentu Obrony USA — pisze „New York Times” — wyrażają zaniepokojenie z powodu... ujawniającego się po obu stronach Allian-

Kochamy swoją Ojczyznę choć mieszkamy poza jej granicami

Dzieci Polonii zagranicznej na przyjęciu w Urzędzie Rady Ministrów

WARSZAWA
Niedzielnymi gośćmi bawili w dniu 18 bm. w pięknym ogrodzie Urzędu Rady Ministrów przy Krakowskim Przedmieściu. Na przyjęcie, wydane tu przez Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, przybyli dzieci polskie z Francji, Belgii, Austrii, Holandii i Danii. Spędzili one sześć tygodni na koloniach w najpiękniejszych miejscowościach wczasowych Polski, poznały lepiej swój kraj ojczysty, zawarły nowe znajomości i przyjaźnie ze swymi rówieśnikami z Ojczyzny. Na zakończenie swego pobytu zaproszone zostały do Warszawy.

Na twarzach zgromadzonych dzieci maluje się duże wzruszenie, gdy na ich powitanie wychodzą: minister oświaty W. Jasiński, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych — M. Naszkowski, wicepremier — B. Kozłowski, zastępca szefa Urzędu Rady Ministrów, wicepremier S. Tolwiński, przewodniczący CRZZ — W. Kłosiewicz, członek Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

Witamy Was serdecznie, drogie, Kochane dzieci — powiedział do młodzieży minister oświaty — W. Jasiński. — Witamy Was w imieniu rządu Polski Ludowej, premiera Józefa Cyrankiewicza, w imieniu naszej Ojczyzny.

Cieszymy się z tego, że w czasie pobytu na ziemi polskiej mogliście poznać swój kraj, że mogliście zobaczyć miasto i wsie, nowe domy i fabryki, pomniki kultury narodowej.

Po powrocie do domów opowiedzcie swym rodzicom, kolegom, sąsiadom o tym wszystkim, coście widzieli, opowiedzcie jak w Waszym ojczystym kraju żyją i pracują ludzie, jak uczą się i bawią dzieci.

Powiadacie im, że dziś w Polsce pracy jest dużo, że praca jest i dla tych, którzy przebywają jeszcze na odczyźnie. Powiadacie, że Polska czeka na każdego, kto tylko chce wrócić i pracować. Powiadacie im, że Ojczyzna tak jak kochająca matka — przyjmie każdego, bo chce wszystkie swoje dzieci mieć przy sobie.

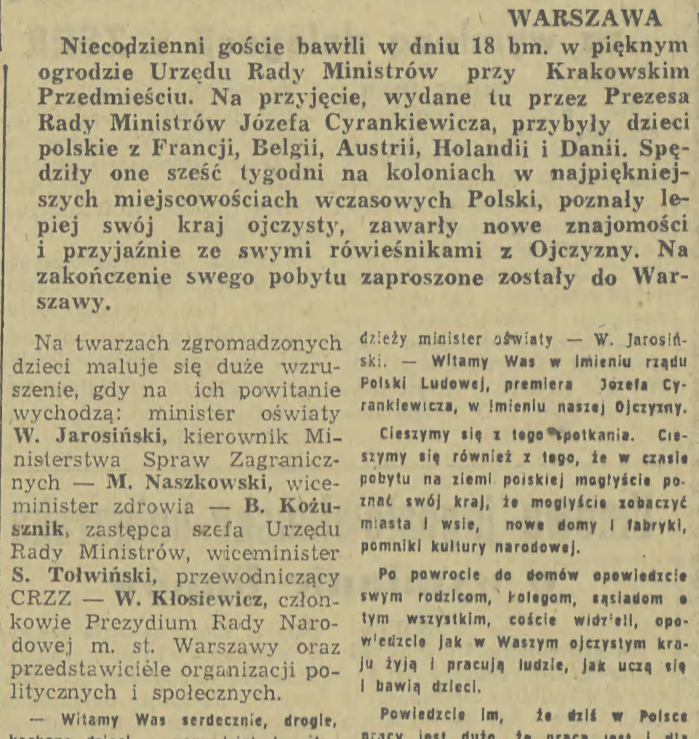
Nastroj na przyjęciu jest coraz bardziej serdeczny. Dzieci otaczają przedstawicieli rządu. Wszystkie chcą powiedzieć o tym, co czują i o czym myślą. Kochamy swoją Ojczyznę, mimo że jesteśmy od niej daleko — padają zapewnienia.

Kochamy i wiemy o niej dużo. Uczymy się ojczystego języka, śpiewamy polskie pieśni, tańczymy polskie tańce.

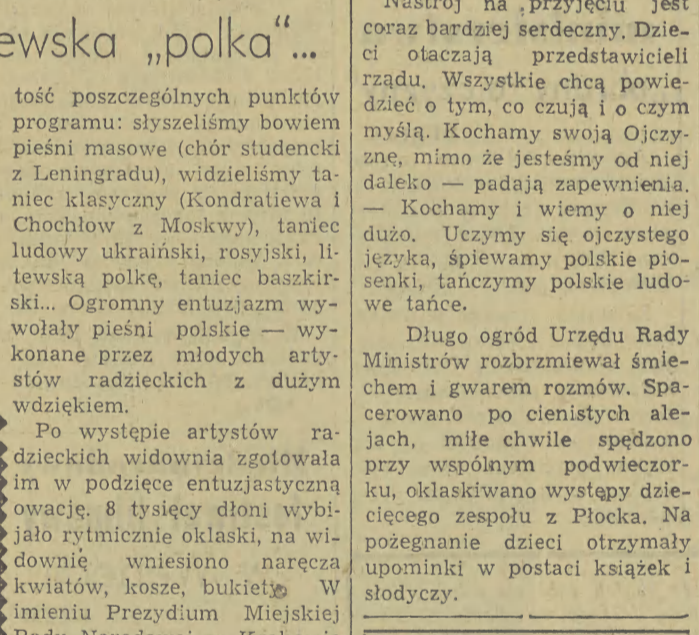
Długo ogród Urzędu Rady Ministrów rozbrzmiewał śmiechem i gwarem rozmów. Spacerowano po cieniistych alejach, mile chwile spędzono przy wspólnym podwieczorku, oklaskiwano występy dziecięcego zespołu z Płocka. Na pożegnanie dzieci otrzymały upominki w postaci książek i słodyczy.

Po występie artystów radzieckich widownia zgromadziła w podzięce entuzjastyczną owację. 8 tysięcy dłońi wybiłało rytmicznie oklaski, na widownię wniesiono naręczą kwiatów, kosze, bukiety. W imieniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie złożył artystom radzieckim podziękowanie przewodniczący Prezydium Tadeusz Mrugacz.

Po przemówieniu jednego z artystów radzieckich — zerały się jeszcze długo niemiłkające oklaski. Występ radzieckiej grupy był dla krakowian niezapomnianym wieczorem przeżyty artystycznych.



Dzieci minister oświaty — W. Jasiński. — Witamy Was w imieniu rządu Polski Ludowej, premiera Józefa Cyrankiewicza, w imieniu naszej Ojczyzny.



BRUNO BERNINI wybrany ponownie przewodniczącym SFMD

W dniu 18 bm. w godzinach wieczornych zakończyło się trzydniowe posiedzenie Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. W obradach uczestniczyło 389 przedstawicieli organizacji młodzieżowych wchodzących w skład Rady oraz obserwatorów i zaproszonych gości.

Na końcowym posiedzeniu Rada przyjęła rezolucję w sprawie wyników V Światowego Festiwalu i dalszych zadań SFMD, uchwaliła o zwołaniu VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, uchwaliła o przyjęciu do SFMD 21 organizacji z 16 krajów oraz dokonano wyboru nowych władz Federacji.

Zamykając posiedzenie Bruno Bernini złożył wszystkim jego uczestnikom dalszych sukcesów w pracy nad umacnianiem przyjaźni wśród młodzieży i w walce o pokój.

W godzinach rannych 18 bm. obradowały komisje powołane przez Radę. W godzinach popołudniowych odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne. Uczestnicy posiedzenia na występie wysłuchali sprawozdań z prac poszczególnych komisji. Następnie Rada jednomyślnie podjęła uchwałę, mocą której w skład Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej weszło 21 organizacji.

Uchwala Rady o przyjęciu do SFMD tych organizacji podlega zatwierdzeniu przez Kongres SFMD.

Następnie Rada przyjęła rezolucję aprobującą gospodarce finansową SFMD za ubiegły okres, po czym przystąpiono do wyboru nowego Komitetu Wykonawczego Federacji, w skład którego powołano 45 osób.

Przewodniczącym SFMD wybrany został ponownie Bruno Bernini (Włochy), wiceprzewodniczącymi: Hu Yao-pang (Chiny), Mirosław Wecker (Czechosłowacja), Krishen Chandra Chaudhuri (Indie), Flavio Bravo (Kuba), Helena Jaworska (Polska), Doris Copelman (USA), Tom Colvin (Wielka Brytania), Aleksander Szelepin (ZSRR). Sekretarzem generalnym SFMD wybrany został ponownie Jacques Denis (Francja). W skład sekretariatu Federacji weszli: Orlando Gomes (Brazylia), Chen Li-jen (Chiny), Malcolm Nixon (Wielka Brytania) oraz Walentin Wdowin (ZSRR). Ponadto w sekretariacie zarezerwowano dwa miejsca dla przedstawicieli Indii i USA. Skarbnikiem Federacji wybrano Antala Gonyei (Węgry).

Po dokonaniu wyboru nowych władz Rada w oparciu o wnioski złożone przez komisję powzięła ogólną rezolucję w sprawie wyników V Światowego Festiwalu i zadań SFMD na przyszłość oraz uchwaliła, która postanawia zwołać VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń do Moskwy latem 1957 r.



NAJŚCIE POLICJI ADENAUEROWSKIEJ NA LOKAL KPD
BERLIN
Agencja ADN donosi, że 16 bm. w Nijmiecie policja wtrąciła do lokalni zajmowanych przez miejscowe kierownictwo KPD. W czasie rewizji skonfiskowano wyłoną przez Komunistyczną Partię Niemiec broszurę o planach rządu Adenauera w dziedzinie reemigracji Niemców zachodnich. Policja przeprowadziła również rewizję w redakcji organu KPD „Norddeutsches Echo”.

ZWYCIESTWO STRAJKUJĄCYCH AKTORÓW
NOWY JORK
W Hollywood zakończył się po 12 dniach strajk aktorów filmów telewizyjnych. Strajkujący, którzy domagali się honorarium za każdą projekcję filmów, w jakich brali udział, osiągnęli całkowicie uwzględnienie swych żądań. Przed strajkiem placono im jedynie za pierwszą projekcję oraz pewien procent tej sumy za następną.

KŁOPOTY WRÓGÓW POKOJU
NOWY JORK
Przedstawiciele Departamentu Obrony USA — pisze „New York Times” — wyrażają zaniepokojenie z powodu... ujawniającego się po obu stronach Allian-

Korespondencję własną z Genewy zamieszczamy na stronie 2

Z P O D R Ó Ż Y D O N R D

Cykl reportaży z podróży naszego specjalnego wysłannika do NRD rozpoczynamy w dniu dzisiejszym na stronie 3-ciej. Na zdjęciu: słynny dreźnieński Zwinger, o którym mowa w jednym z reportaży.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Najcenniejszą zdobyczą Igrzysk jest rozszerzenie przyjacielskich kontaktów sportowych

Wywiad z przew. Komitetu Organizacyjnego II MISM — Włodzimierzem Rezekiem

WARSZAWA
Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego II MISM Włodzimierz Rezek w wywiadzie udzielonym przedstawicielom Polskiej Agencji Prasowej A. Ryszewskiej i W. Zrobikowi omówił zakończone niedawno II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży.

Na pytanie jakie są najcenniejsze osiągnięcia sportowe II MISM przewodniczący Rezek oświadczył: „Bezspornie najcenniejszym osiągnięciem sportowym Igrzysk jest ustanowienie pię-

ciu rekordów świata, dwóch rekordów Europy i ponad stu rekordów krajowych. Igrzyska, które umożliwiły blisko czterem tysiącom zawodników z pięciu kontynentów świata zademonstrowanie w szlachetnej, sportowej rywalizacji swoich umiejętności, można śmiało nazwać największą tegoroczną imprezą sportową na świecie”.

W lekkoatletyce, zapamiętanie, podczuwać niećzardów i gimnastycę najlepiej wypadł reprezentant Związku Radzieckiego. W pływaniu dominowały zawodniczki Węgier, a w boksie pięściarze Polski.

Mówiąc o udziale Polaków w II MISM przewodniczący Rezek stwierdził: „Igrzyska wykazały niewątpliwie dalszy postęp naszego sportu. Wyniki Chromika, Gremłowskiego, Sidiy, Wiśniewskiego, Zielnińskiego, postawa naszych bokserów, koszykarzy, hokeistów na trawie, szermierzy i zapasników są dowodem, że stać nas na sięganie po tytuły mistrzów i rekordzistów świata.

Jednocześnie Igrzyska wykazały, że w takich dyscyplinach jak tenis, skoki do wody, watterpolo znacznie odbiegamy od przeciętnego poziomu europejskiego.

Królak i Hadasik startują w górskich mistrzostwach Polski na trasie Kraków—Zakopane

W najbliższą niedzielę na trasie Kraków—Zakopane rozegrany zostanie kołarski wyścig górski o mistrzostwo Polski. Do zawodów zgłoszono 104 kołarzy z Królakiem, Hadasikiem i Więckowskim na czele.

Start honorowy do wyścigu nastąpi o godz. 10.30 sprzed budynku WKRF przy ul. Manifestu Lipowca 27, skąd kołarze przejadą ulicami: Al. Krasińskiego, Konopnickiej, Wadowicką do Borku, gdzie nastąpi start ostrzy sprzed Fabryki Armatur.

Podczas wyścigu tj. od godz. 10.30 do 14 ruch kołowy na szosie zakopiańskiej zostanie wstrzymany

W lekkoatletyce, pływaniu czy wioślarstwie nie posiadamy jeszcze wyównanego poziomu. Tak np. w dysku w stylu męskim Polacy nie dotarli na światowe walki z czołową II MISM”.

„Patrząc na II MISM w perspektywie Igrzysk Olimpijskich w Melbourne — powiedział Włodzimierz Rezek — należy stwierdzić, że były one dobrym egzaminem przedolimpijskim dla setek najlepszych sportowców świata. Egzamin ten wykazał, że poziom wyuczony światowego sportu wzrósł znacznie w porównaniu z ostatnimi Igrzyskami w Helsinkach. Do czołowej światowej dochodzą obecnie zawodnicy takich państw, które dotychczas nie odgrywały poważnej roli, jak np. Rumunia, Bułgaria, Egipt”.

Biorąc pod uwagę wysoki poziom sportowy, jaki bezspornie reprezentowany będzie na Olimpiadzie w Melbourne i wysoki koszt wyjazdu do Australii, będziemy mogli wyślać tylko tych, którzy poprzez systematyczny całoroczny trening i wzorowy sportowy tryb życia uzyskają „paszporty” w (Ciąg dalszy na str. 2)

Przed meczem ZSRR—NRF
(Czytaj na str. 2)

PRASA ZAGRANICZNA pisze

OPADŁA ZASŁONA TAJEMNICZOŚCI

Wypowiedziane nie pamiętam gdzie i przez kogo zdanie, że gdyby ONZ nie zrobiła niczego więcej poza przygotowaniem konferencji genewskiej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej to tym samym tylko faktem usprawiedliwiłyby swoje istnienie, jest niezwykle trafnym ujęciem znaczenia konferencji. Bo też istotne znaczenie tej konferencji jest przelotowe.

Dzięki bowiem swobodnej wymianie myśli i uwag na dotychczasowym osiągnięciach uczonych różnych krajów opada zasłona tajemniczości, która dotychczas otaczała badania nad energią jądrową.

Francuski „COMBAT” z 16 bm. tak mówi o znaczeniu kontaktu poszczególnych uczonych:

„Wydaje się, że sam fakt zbliznienia się, zwyczajne zbieranie się tych, którzy stali się w pewnym sensie panami życia i śmierci narodów wywołuje spontaniczne powstanie czegoś co moglibyśmy nazwać „stanami zjednoczonego atomu”. Jest to społeczność, która nie posiada jeszcze swych ustaw, swego władcy a nawet zasad postępowania. Jednakże społeczność ta niewątpliwie istnieje i zapewne jest bardzo silna”.

Jednak już w tej chwili, mimo że dopiero co ujawniono pewne szczegóły dotyczące badań nad energią atomową i wykorzystania jej do celów pokojowych, amerykańscy biznesmeni nie śpią.

Już w tej chwili snują się im po głowie plany konkurencji z innymi krajami. Mówi o tym artykuł mr Grimesa zamieszczony w

„WALL STREET JOURNAL” Artykuł ten wyraża otwarcie niepokój amerykańskich sfer gospodarczych z powodu wyprzedzenia ich na rynku światowym w dziedzinie atomowej przez Wielką Brytanię. Autor artykułu ostrzega dalej przed zaniechaniem wprowadzenia energii atomowej do amerykańskiego przemysłu gdyż niestosowanie jej mogłoby doprowadzić do utraty przewagi ekonomicznej USA.

W takiej sytuacji pewne grupy chętnie nie ujawniłyby szczegółów osiągnięć badań nad energią jądrową w USA. Jednakże zastanawiają się czy celowe jest ukrywanie tych właśnie szczegółów.

Podobne jest zdanie „NEW YORK TIMES” który m. in. mówi tak:

„Jeśli USA przechowywać będą pod kluczem wyniki swoich badań i odkryć wywoła to z pewnością pogłębi światła albumów w oczach świata będącego grać ratę skopca, który siedzi na swych bogactwach, ścisła je i ukrywa w obawie, że mógłby je utracić”.

Li Syn Man zerwał stosunki gospodarcze z Japonią

NOWY JORK Agencja United Press podaje, że rząd Li Syn Mana (Korea południowa) zerwał wszelkie stosunki gospodarcze z Japonią. Z dniem 18 bm. w Korei południowej obowiązują zakaz zawierania jakichkolwiek umów handlowych z przedsiębiorstwami japońskimi.

Zerwanie stosunków gospodarczych nastąpiło w wyniku pogłębiających się od pewnego czasu sprzeczności między rządem japońskim a rządem Li Syn Mana.

Skazanie uczesników rewolty argentyńskiej

Z Buenos Aires donoszą: 17 bm. ogłoszono dalszą listę odcierpiących skazanych i lotniczą, którzy zostali skazani za udział w rewolcie zorganizowanej 16 czerwca przeciwko rządowi Perona.

Były naczelny dowódca argentyńskiej marynarki wojennej admirał Caidone został skazany na dożywotnie więzienie. Były minister marynarki wojennej Olivieri został skazany na 18 miesięcy więzienia, zaś kilku odcierpiących marynarki i lotnictwa — na kary więzienia od kilku miesięcy do kilku lat.

Krwawe demonstracje w Saarze

Agencja France Press powołując na źródła rządowe podaje, że w czasie demonstracji, która odbyła się 17 bm. w miejscowości Neunkirchen, odnotowano 23 osoby, w tym 4 policjantów. Stan jednego z demonstrantów jest bardzo ciężki.

Jak wiadomo, demonstracja ta została zorganizowana przeciwko premierowi rządu Saary Holthoffowi i przewodniczącemu parlamentu Zimmerowi, którzy wypowiedzieli się za przyjęciem statutu Saary, opracowanego zgodnie z układami paryskimi.

Rozmowa premiera Czou En-laia z dziennikarzami japońskimi

PEKIN Jak już donosiliśmy, premier ChRL Czou En-lai udzielił odpowiedzi na szereg pytań zadanych mu przez dziennikarzy japońskich przebywających w wizycie w Chinach. Ponadto premier Czou En-lai odbył jeszcze rozmowę z dziennikarzami, w czasie której poruszono bardziej szczegółowo niektóre aspekty problemu umorowania stosunków między Chinami a Japonią.

Premier Czou En-lai — podkreślając, że z wyjątkiem krótkiego okresu czasu Chin i Japonia przez kilka tysięcy lat żyły w pokoju i przyjaźni — oświadczył, iż stosunki między Chinami a Japonią mogą zostać umorowane pod warunkiem, że oba państwa stosować się będą do pięciu zasad pokojowego współistnienia, zawartych we wspólnym oświadczeniu premierów Chin i Indii, oraz że będą szanować dziesięć zasad proklamowanych w deklaracji uchwalonej na konferencji krajów Azji i Afryki.

Na uwagę jednego z dziennikarzy, iż ze słów premiera Czou En-laia na posiedzeniu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, jak również z oświadczenia rzecznika chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych odnosi się wrażenie, iż strona

chińska „jest niezadowolona z rzędu japońskiego”, premier Czou En-lai odpowiedział, iż „podziela ten pogląd”. „Jesteśmy przekonani — dodał Czou En-lai — że naród japoński tak samo jak naród chiński pragnie przyjaznych i normalnych stosunków między Chinami a Japonią. Jednakże rząd japoński nie zawsze potępował w myśl tych życzeń, zwłaszcza ostatnio zajmując stanowisko, które pozbawione jest szczerości. Zrozumiałe jest że naród chiński nie może być z tego zadowolony. Niezadowolono to nie będzie jednak stanowilo przeszkody w dalszych wysiłkach w kierunku umorowania stosunków chińsko-japońskich, a zwłaszcza w nawiązaniu przyjaznych stosunków między narodami Chin i Japonii”. Czou En-lai zaznaczył, iż niektóre kłopoty japońskie mogą przypuszczać, że Chinom zależy szczególnie na umorowaniu stosunków chińsko-japońskich i że wobec tego „rząd japoński może wysuwać nierozsądne żądania, by postawił rząd chiński w kłopotliwej sytuacji”.

Pogląd taki jest fałszywy. Problem polega nie na tym, komu zależy czy nie zależy na umorowaniu stosunków, lecz na tym, że stosunki te powinny zostać umorowane, ponieważ leży to w interesie zarówno narodu chińskiego, jak i narodu japońskiego oraz w interesie pokoju na Dalekim Wschodzie i całym świecie.

Z pobytu parlamentarzystów jugosłowiańskich w Gruzji

MOSKWA 17 bm. delegacja parlamentarzystów jugosłowiańskich przybyła do Tbilisi. Na lotnisku delegację powitał przewodniczący Rady Najwyższej Gruzji SRR W. D. Kupradze, sekretarz KP Gruzji, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR i Gruzjińskiej SRR oraz tłumy mieszkańców miasta.

W godzinach przedpołudniowych goście złożyli wizytę przewodniczącemu Rady Najwyższej Gruzjińskiej SRR W. D. Kupradze. W czasie serdecznej i przyjacielskiej rozmowy, W. D. Kupradze zaznajomił członków delegacji jugosłowiańskiej z rozwojem przemysłu, rolnictwa i kultury Republiki, z działalnością Rady Najwyższej Gruzjińskiej SRR.

Następnie delegacja udała się samochodami do miasta Rustaw, gdzie zwiedziła Zakładowe Zakłady Hutnicze im. Stalina.

Strajk w hollywoodzkich wytwórniach filmowych

NOWY JORK W wytwórniach filmowych „Metro Goldwyn Mayer” w Hollywood robotnicy przeprowadzili 24-godzinny strajk, żądając poprawy warunków bytu. Domagają się oni przede wszystkim lepszego wynagrodzenia za pracę przy produkcji dwóch ostatnio zrealizowanych filmów.

Gerstenmaler powrócił przed kilkoma dniami z 6-tygodniowej podróży inspekcyjnej po Afryce środkowej. Agencja zachodnio-niemiecka DPA podkreśla, że podróży Gerstenmalera do Afryki została już uzgodniona przeszło 2 i pół roku temu z Adenauerem. W czasie podróży Gerstenmaler miał zbadać możliwości współdziałania przemysłowców zachodnio-niemieckich w eksploatacji bogactw naturalnych Afryki.

W połowie ubiegłego roku b. bankier hitlerowski Schacht na zebraniu przemysłowców zachodnio-niemieckich w Dueseldorfu przedstawił projekt tego planu, który zmierza do odzyskania niemieckich posiadłości kolonialnych sprzed roku 1914. W tym celu utworzono również „fundusz pogierania interesów niemieckich w Afryce”.

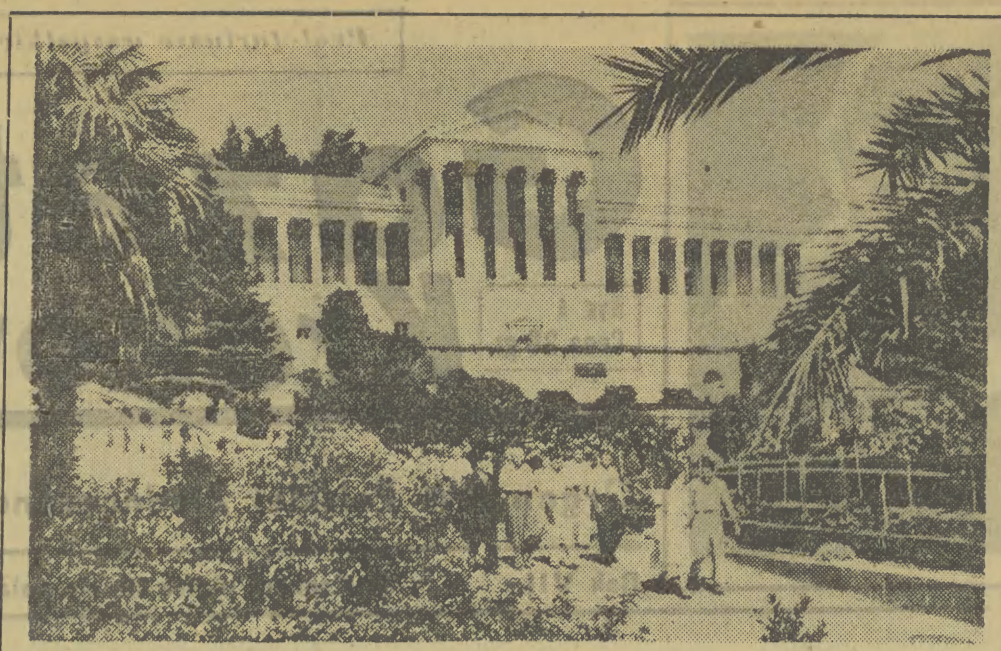
Monopolisci zachodnio-niemieccy marzą o odzyskaniu kolonii w Afryce

BERLIN Agencja ADN podaje, że przewodniczący niemieckiego Bundestagu Gerstenmaler, przemawiając 17 bm. w Bonn domagał się wzmożenia eksportu kapitału niemieckiego do Afryki, a w szczególności do Konga, gdzie jak wiadomo znajdują się wielkie złoża uranu, kobaltu i miedzi.

Gerstenmaler powrócił przed kilkoma dniami z 6-tygodniowej podróży inspekcyjnej po Afryce środkowej. Agencja zachodnio-niemiecka DPA podkreśla, że podróży Gerstenmalera do Afryki została już uzgodniona przeszło 2 i pół roku temu z Adenauerem. W czasie podróży Gerstenmaler miał zbadać możliwości współdziałania przemysłowców zachodnio-niemieckich w eksploatacji bogactw naturalnych Afryki.

W połowie ubiegłego roku b. bankier hitlerowski Schacht na zebraniu przemysłowców zachodnio-niemieckich w Dueseldorfu przedstawił projekt tego planu, który zmierza do odzyskania niemieckich posiadłości kolonialnych sprzed roku 1914. W tym celu utworzono również „fundusz pogierania interesów niemieckich w Afryce”.

Zadaniem nowego ministerstwa będzie zjednoczenie istniejącego w Niemczech zachodnich organizacji parokomitetów w formację wojskową, które w każdej chwili będą mogły być użyte przeciwko masowemu akcją podejmowanemu przez ludność.



Serdecznie gości ludność USA

delegację rolników radzieckich

NOWY JORK Podróżująca po USA radziecka delegacja rolnicza zakończyła zwiedzanie urzędów rolniczych stanu Illinois.

Przez wielkich zakładów budowy traktorów w Chicago John Maccarthy serdecznie przywitał delegatów zwiedzających te zakłady. Oświadczył on, że stosunki handlowe między krajami i narodami przyczyniają się do wzajemnego zrozumienia a przy dobrej woli i zaufaniu są korzystne dla sprawy pokoju. „Jednak handel mogą prowadzić tylko ludzie mający do siebie zaufanie — powiedział Maccarthy. — Mam nadzieję, że przyjazd Wasz do Stanów Zjednoczonych przyczyni się do wzajemnego zrozumienia między nami. Naród nasz powitał Was gorąco i szczerze. Dowodzi to, że naród amerykański i rosyjski pragnie się lepiej poznać i współdziałać ze sobą w warunkach pokojowych”.

W godzinach wieczornych dnia 16 bm. delegacja radziecka przybyła do San Francisco, gdzie oczekiwali jej przybycia tłumy mieszkańców miasta i duża grupa dziennikarzy. Mieszkańcy miasta witali delegację kwiatami. Niesli im transparenty z napisami w językach rosyjskim i angielskim. Na transparentach widniały napisy: „Witamy w Kalifornii”, „O pokój i przyjaźń między narodami”, „Wszystkie narody pragną pokoju”. Stary agronom — Amerykanin pochodzenia rosyjskiego — Szapował wręczył delegacji chleb i sól. „Kierownictwo, członkowie i przyjaciele Stowarzyszenia Rosyjsko-Amerykańskiego w San Francisco” — powiedział Szapował — wita ją Waszą delegację jako zwastunów pokoju i przyjaźni.

Pragnienie osobistego wyjazdu do ZSRR wyraził zastępca przewodniczącego okręgowej organizacji Związku Zawodowego Robotników Przemysłu i Hutnictwa, wchodząca w skład CIO, wypowiedziela się za pośrednictwem swego przedstawiciela za wymianę delegacji robotniczych z Związkiem Radzieckim. Za wymianą tą wypowiedział się również zastępca przewodniczącego Rady CIO w New Jersey — Jacobson.

Amerykańskie związki zawodowe za wymianę delegacji z ZSRR

NOWY JORK Jak donosi korespondent dziennika „Daily Worker” ze stanu New Jersey, okręgowa organizacja Związku Zawodowego Robotników Przemysłu i Hutnictwa, wchodząca w skład CIO, wypowiedziela się za pośrednictwem swego przedstawiciela za wymianę delegacji robotniczych z Związkiem Radzieckim. Za wymianą tą wypowiedział się również zastępca przewodniczącego Rady CIO w New Jersey — Jacobson.

Umowa jugosłowiańsko-bułgarska o wymianie filmów

SOFIA Na zaproszenie Urzędu Kinematografii Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w kraju tym bawiła ostatnio przez 10 dni delegacja bułgarska, która zawarła umowę o wymianie filmów między Bułgarią a Jugosławią. Kierownik delegacji bułgarskiej, przedstawiciel Centralnego Zarządu Kinematografii — Mazadziej po powrocie do Sofii udzielił wywiadu przedstawicielom prasy.

Filmowcy jugosłowiańscy — oświadczył Mazadziej — poodejmowali nas niezwykle serdecznie. Podczas pobytu w Jugosławii, nawiązaliśmy z nimi przyjacielskie stosunki. Rozmowy, które delegacja nasza prowadziła z jugosłowiańskimi wytwórcami filmowymi, przebiegały w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni. W wyniku tych rozmów zawarliśmy umowę przewidującą, iż Bułgaria zakupi 10 filmów jugosłowiańskich, a Jugosławię — 4 filmy bułgarskie. Umowa dotyczy także wymiany filmów dokumentalnych i popularno-naukowych.

W początkach roku 1956 w Bułgarii zorganizowany zostanie tydzień filmu jugosłowiańskiego.

W Bonn przygotowuje się utworzenie ministerstwa „obrony ojczyzny”

BERLIN Agencja ADN donosi, że rząd bułgarski czyni przygotowania do utworzenia drugiego ministerstwa wojny. Nowe ministerstwo otrzymało na nazwę ministerstwa „obrony ojczyzny”.

Zadaniem nowego ministerstwa będzie zjednoczenie istniejącego w Niemczech zachodnich organizacji parokomitetów w formację wojskową, które w każdej chwili będą mogły być użyte przeciwko masowemu akcją podejmowanemu przez ludność.

Polska w Genewie

Przyznam się szczerze, że nie łatwo jest pisać o roli, jaką nasza delegacja odegrała w Genewie. Rzecz jasna, że nie może być mowy o porównaniu naszego doświadczenia w dziedzinie energii atomowej z osiągnięciami takich państw atomowych, jak Związek Radziecki czy Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Niemniej jednak wkład polskich uczonych do prac konferencji pozwala na optymistyczną ocenę zarówno tego, co udało nam się zrobić, jak i naszych możliwości.

Delegacja polska jest dość liczna. Na czele jej stoi szeroko znany poza granicami naszego kraju profesor Leopold Infeld. Wśród grona naszej delegacji widzimy przedstawicieli dwóch obrotów fizyki jądrowej — profesora Andrzeja Soltana z Warszawy, profesora Henryka Niewodniczńskiego z Krakowa oraz prof. Szułkina z Polskiej Akademii Nauk i dr. Katz-Suchego, dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Wśród grona towarzyszących im ekspertów są profesorowie fizyki — Bronisław Buras i Zdzisław Wilhelm. Myślę, że nie jednak każdy, kto by sądził, że delegacja nasza składa się jedynie z ludzi stojących blisko fizyki i jej technicznych zastosowań, w tym wypadku np. budowy reaktorów lub tym podobnych urządzeń. Wiemy wszyscy, że na konferencji cały szereg posiedzeń poświęconych jest zagadnieniom związanym z biologią i medycyną, że omawia się np. takie zagadnienia jak zwalczanie raka czy też ochrona zdrowia przed szkodliwym wpływem promieniowania jądrowego. Dlatego w ciele naszej delegacji również biologów i lekarzy: profesora Reifera, docenta Kowalskiego i doktora Jasińskiego. Oczywiście do Genewy przyjeżdżali nie tylko ludzie, którzy od bardzo wielu lat pracują naukowo i których nazwiska są znane.

Widzimy tu również młodszych, zdolnych kolegów, że wymienię chociażby docenta Hrynkiwicię z Krakowa czy inżyniera Bieguszeńskiego z Warszawy. Wszyscy oni prowadzą tu pracownię żywą, siedząc od rana do wieczora w Ca-

loacu Narodów, przysłuchując się referatom naukowym i dyskusjom im towarzyszącym. Wszyscy oni prowadzą również rozmowy z delegatami innych krajów na salach posiedzeń czy w kulturalnym Pałacu Narodów. Z tych rozmów rodzą się nowe myśli, a wzajemna wymiana doświadczeń pomaga w lepszym przygotowaniu przyszłych prac naukowych. Dzięki osobistym kontaktom z uczonymi z całego świata wzmacnia się więź między narodami a jednocześnie powstaje podnieta do szlachetnego współzawodnictwa.

Spędziłem pięć dni ogłoszonych przez nas referatów do wygłoszenia dopuszczono nie tylko trzy. Piszę niechętnie, choć nie można mieć o to pretensji. Należy bowiem pamiętać, że wszystkich referatów na konferencję genewską napłynęło około tysiąca dwustu. Ze względu na brak miejsca i czasu (a należy dobrze zdać sobie sprawę z tego, że jednocześnie wygłasza się trzy różne referaty w trzech salach konferencyjnych) odczytanych zostanie ogółem mniej niż pięćset.

Wszystkie referaty polskie zostały już wygłoszone. Profesor Niewodniczński opowiedział o pracy swego ucznia docenta Janika z Krakowa dotyczącej wykorzystania neutronów do badania budowy cząsteczek chemicznych. Profesor Soltan referował wyniki badań zmarłego profesora Piękoskiego, kontynuowanych po jego śmierci w Warszawie. Badania te dotyczą wyznaczania wieku skał, w tym wypadku tak zwanych fo-

SPORT Wywiad z przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego II MISM Włodzimierzem Reczkiem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Oceniając stronę organizacyjną Igrzysk Włodzimierz Reczek wyraził zadowolenie z ofiarnej pracy szerokiego aktywu społecznego, który był współorganizatorem i gospodarzem tej wielkiej imprezy i zdał chlubnie ten odpowiedzialny egzamin.

Przewodniczący Reczek podkreślił również szczególnie przyjacielską atmosferę, jaka panowała na boiskach i stadionach II MISM.

„Najcenniejszą zdobyczą II MISM jest rozszerzenie przyjacielskich kontaktów sportowców z pięciu kontynentów, którzy w serdecznej atmosferze przez trzynastodniowy rywalizowali ze sobą o miano najlepszych”.

W Warszawie pogłębiły się stare znajomości, nawiązały nowe. Jest to jeszcze jeden dowód, że sport najlepiej rozwija się w warunkach przyjaźni i pokoju.

Igrzyska młodzieżowe były nie tylko wspaniałą imprezą sportową ale i niezapomnianą manifestacją przyjaźni i braterstwa sportowców kilkunastu krajów. Fakt, że odbywały się w okresie Festiwalu, przyczynił się do wielkiej po-

пулярzacji sportu wśród młodzieży polskiej i młodzieży przeszło 100 krajów z wszystkich części świata — oświadczył na zakończenie przewodniczący MKO II MISM Włodzimierz Reczek.

Sluwa przegrywa z Hellerem

Na turnieju szachowym w Goeteborgu dogrywano niedokończoną partię z pierwszych dwóch rund. Mistrz Polski Sliwa przegrał z mistrzem ZSRR Hellerem, mistrz USA Bisquier poddał się Najdorfowi (Argentyna), Holender Donner zremisował z Keresem (ZSRR). W I i II rundzie nie odbyły się partie Stahlberga (Szwecja) z Bronsteinem (ZSRR) i Pachmanem (CSR) z powodu choroby Stahlberga.

Po dwóch rundach prowadzi Ilwiski (ZSRR) — 2 zwycięstwa, w 3 rundzie Sliwa gra z Bronsteinem.

W kilku wierszach

W Moskwie trwa w dalszym ciągu Spartakiada Związków Zawodowych ZSRR. W III dniu zawodów lekkoatletów osiemnaścioro dobrych wyników. M. in. Kosnowal przebiegł 200 m w 21,1 a w rzucie dyskiem Matwiejew osiągnął wynik 51,25 m.

W Werszcu rozpoczyna się w piątek 19 bm. lekkoatletyczny mistrzostwo Ludowych Zespołów Sportowych. W zawodach weźmie udział ok. 300 najlepszych lekkoatletów wiejskich ze wszystkich województw.

W Tatry na trasie: Kuźnice — Hala Gasienicowa — Granaty — Koźla Dolna — Hala Gasienicowa — Kuźnice oraz szlakiem: Kuźnice — Hala Gasienicowa — Koźla Dolna — Koźla Wierch — Złob Kulczyński — Hala Gasienicowa — Kuźnice (wyjazd samochodami godzina 5,30).

Na Babłą Górę szlakiem: Zawoja — Markowa Rówienki — Perć Tatrzńska — Babła Góra — Krowiarki — Zawoja — i drugą trasą: Zawoja — Sulowa Cyria — Perć Tatrzńska — Babła Góra — Izdebska — Czatoła — Zawoja (wyjazd samochodami godzina 5); W Beskid Mały na trasie: Wadowice — Gorzno — Ilowice — Lysa Góra — Kobyła Głowa — Inwałd (wyjazd pociągów do Wadowic godzina 7,05).

Niezdłżna wycieczka linia przebiega: Skawina — Mogilany — Łasienicowa — Radziszów — Skawina (wyjazd pociągów do Skawiny godzina 7,05).

Informacji udzieli oraz przyjmują zgłoszenia biuro Kola, plac Ducha 5a, do piątku 19 bm.

Przed meczem ZSRR-NRF

OLBRZYMIĘ zainteresowanie wśród kibiców piłkarskich na całym świecie wzbudza niedzielny mecz w Moskwie ZSRR—Niemiecka Republika Federalna.

W ciałych Niemczech z wielkim zaciekawieniem oczekiwany jest wynik tego meczu. Prasa niemiecka nie kryje, że będzie to najciekawsza próba drużyny NRF od pamiętnego finału mistrzostw świata w Bernie. Gazety w wielu artykułach i wypowiedziach przypominają tegoroczne zwycięstwo ZSRR w Sztokholmie nad Szwecją 6:0 i wiele innych sukcesów piłkarstwa radzieckiego. O wielkim zainteresowaniu meczem moskiewskim świadczy również fakt, że ok. 1.500 kibiców piłkarskich przyjedzie z Niemiec na to spotkanie do stolicy ZSRR.

Mecz rozpocznie się 21 bm. o godz. 14 czasu moskiewskiego i będzie transmitowany przez wszystkie stacje Niemiec zachodnich i NRD oraz przez wiele innych rozgłośni europejskich. Spotkanie sędziować będzie jeden z najlepszych arbitrow piłkarskich, Anglik Ling, który prowadził finał mistrzostw świata Węgry—NRF i ostatni mecz ZSRR—Szwecja w Sztokholmie.

Drużyna NRF wystąpi w składzie opartym na tym w jakim zdobyła w ub. roku mistrzostwo świata. Osiemu zawodnikom z finału bernieńskiego będzie bowiem grało w Moskwie. Skład reprezentacji ZSRR nie jest jeszcze znany. Wiadomo jednak, że oparty będzie na graczach moskiewskiego Spartaka i niewiele będzie odbiegał od składu, który grał przeciw Szwecji.

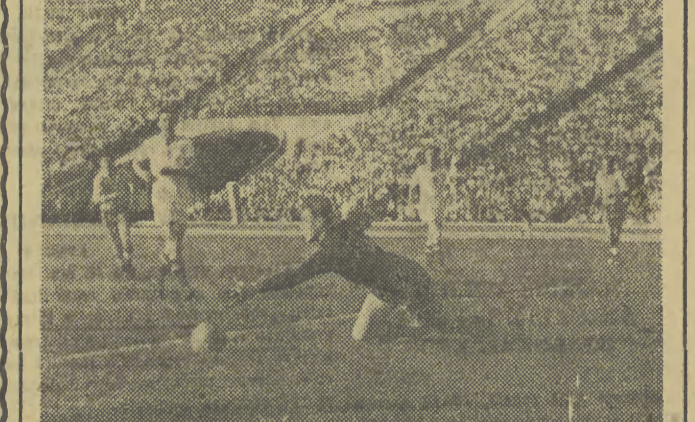
Posiedzenie rządu francuskiego

PARYŻ 18 bm. odbyło się ponowne posiedzenie rządu francuskiego, poświęcone omówieniu sytuacji w Maroku. Premier Faure przeprowadził również konferencję z generałem rezydentem Francji w Maroku — Grandvailem, który przybył specjalnie w tym celu do Paryża.

Z walk w Algierze

PARYŻ Z Algieru donoszą: W ostatnich dniach doszło do nowych stawk zbrojnych między partyzantami algerjskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego a wojskami francuskimi. M. in. do potyczki doszło w rejonach górskich. Po obu stronach byli zabici i ranni.

Jednocześnie, według oficjalnych komunikatów, francuskie oddziały wojskowe zamordowały 9 patriotów algerjskich oraz aresztowały kilkudziesięciu.



Z ŻYCIA PARTII

Treść szkolenia — sprawa zasadnicza

Niesposób rzecz jasna ocenić w jednym artykule całego przebiegu i rezultatów szkolenia w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej...

szkolenia na wsi (nie bez winy sektora szkolenia KW) oraz sztucznego przedłużania czasu trwania kursów na wsi...

niach śmiało wypowiadali nurtujące ich zastrzeżenia. Doświadczenia minionego roku szkolenia wskazują nam także na konieczność silniejszego wyczulenia naszego aktywu na odróżnianie głosów wahaających się...

Realizacja uchwał III Plenum wymaga niewspółmiernej większej niż dotychczas aktywności członków partii, a przede wszystkim człowiek jej aktywny, członków instancji, prelegentów, agitatorów, działaczy partyjnych na odpowiedzialnych funkcjach w związkach zawodowych...

Wielu wykładowców w powiatach Nowy Sącz, Miechów, Bochnia spotykało się na swych zajęciach z pytaniami słuchaczy, dotyczącymi kierowniczej roli klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim...

Trzeba pamiętać i o tym, że obok cierpliwiej polemiki z niesłusznymi poglądami i wypaczeniami, konieczna jest równocześnie ostra walka z propagandą wroga, piętnowanie i demaskowanie jego celów...

W tymczasem w bieżącym roku szkoleniowym najskrajniej ucieszczała na zajęcia szkoleniowe, najskrajniej przygotowywał się do zajęć właśnie ten człowiek aktywny. Wiele gorzkie słów wyrzutu ze strony wykładowców, a nawet bezpartyjnych słuchaczy na różnych porach szkoleniowych kierowano...

Inny przykład. Na wielu kursach np. w Andrychowie, w wielu gromadach powiatu proszowickiego i miechowskiego w związku z tematem: „Kolektywizacja w ZSRR” okazywało się, że bardzo wielu towarzyszy problemu tego nie rozumie...

Powtórze: celowe byłoby zorganizowanie przez instancje partyjne takich form szkolenia jak: grupy studiowania bieżącej polityki, statutu partyjnego (przebieg wszystkim dla kandydatów partii nie uczestniczących w szkoleniu partyjnym)...

Niepokojącym objawem jest i ten fakt, że w bieżącym roku szkoleniowym obniżono udział w szkoleniu — w stosunku do ilości zaplanowanej — o wielu sekretarzy KZ i POP, agitatorów i organizatorów grup partyjnych...

Najczęściej — jak wynika z doświadczeń — powodem jest po prostu brak dokładnej znajomości programów szkoleniowych i słaba znajomość ich realizacji w praktyce na zajęciach. Stąd też bierze się brak znajomości metod i argumentacji u odpowiedzialnych pracowników instancji partyjnych...

Tych kilka uwag i wniosków nie wyczerpuje oczywiście mnogości problemów związanych z zagadnieniem szkolenia partyjnego. Chodzi jednak o to, by zwrócić uwagę instancji i organizacji partyjnych na potrzebę dyskusowania tych spraw.

MARIAN SAMBOR Z-ca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Krakowie



Przyszedł rat do pokoju, w którym mieści się komórka racjonalizatorska. Pracownik zwrócił się do kierownika... Po czym uściłną Jana Brodę, gratulował mu i rzekł: — Za miesiąc dam odpowiedź dokładną co do projektu...

Poznajecie Czytelnicy? To taniec w strojach Śląskich w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”...

W Gdańsku odkryto dalsze fragmenty grodu słowiańskiego

Dobiegają końca tegoroczne prace wykopaliskowe na terenie Gdańska prowadzone pod kierunkiem prof. dr. Józefa Jędrzejewicza przez stację archeologiczną Polskiej Akademii Nauk...

RADIO: Najlewsza audycja: 16 00: „Dwa przykłady” 16 12: Koncert popołudniowy 16 30: Dziennik krakowski 16 40: Popularne melodie 17 00: Z życia Zwiazku Radzieckiego...

19 Sierpień Piątek TEATRY: STARY: „Imieniny pana dyrektora” — godz. 19 15. PUEZLIK: „W naszym domu” — godz. 19 15. MŁODEGO WIDZA: „Most” — godz. 19 15.

KINA: APOLLO: „Historia jakich wiele” — godz. 11. SZTUKA: „Harry Smith odkrywa Amerykę” — godz. 13.

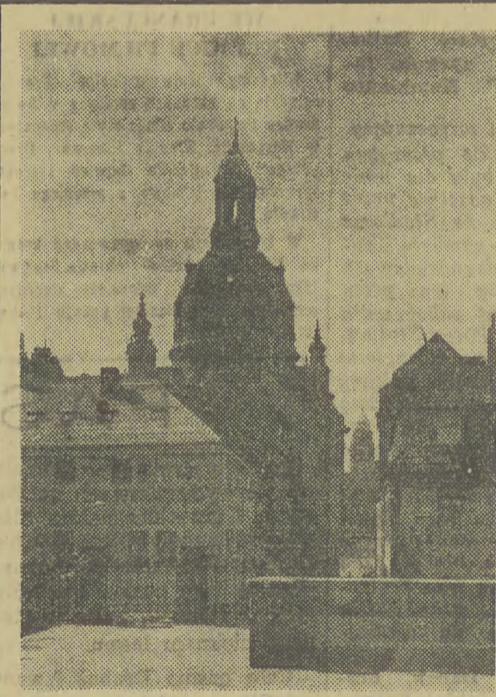
Seanse popołudniowe: APOLLO: „Luna nad Płocią” godz. 15 45, 18 20, 20 15. UCIECHA: „Wól za krakami” g. 15 45, 18 20 15, WAN-DA: „Rio Escondido” — g. 16 18, 20 15. WARSZAWA: „Achtung! Banditen!” godz. 15 45, 18 20 15. WOLNOSC: „Mały uciekinier” godz. 16 18, 20 15. SZTUKA: „Kawiarz przy głównej ulicy” godz. 16 18, 20 15. GWARDIA: „Zakazane piosenki” g. 15 30, 17 30, 19 30. STAL: „Czarodziejski kapeluszyk” — godz. 16 18, 20 15. SWIT: „Kallinowy raj” — godz. 15 45, 18 20 15. PRZYJAZN: Konstrukcja kopuły, 0 kieliszek za dużo — godz. 17 18, 19 20. Program dla dzieci — godz. 15, 16.

DYZURY: INTERNISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych AM. CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna AM. POŁOŻNICZY: I Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych AM. OKULISTYCZNY: Oddział Chorób Oczu PSK.

APTEKI: Floriańska 15, Retoryka 1, Łobzowska 20, Stradom 2, Konopnickiej 3.

Kukurydza góra Według wstępnego projektu uprawa kukurydzy w woj. krakowskim zostanie w okresie Planu 5-letniego rozszerzona o 10 tys. ha. Zachęcające w tym kierunku są wyniki uzyskane przez wielu plantatorów. Np. u Makymiliana Nra. u Makymiliana Nra. (grom. Szczurówka, pow. brzeski) kukurydza górną nie tylko nad innymi uprawami spotywanym plonem jednostek pokarmowych, ale i ...kryje tego, który ją zasiał, jak to wiadomo z zdjęciu. Fot. Zb. Jaworski

Wynik późnego i wadliwego przygotowania sieci... Zadania postawione przez II Zjazd Partii i skonkretyzowane w planach KW PZPR, które nastąpiły po II Zjeździe wymagają poważnego rozwoju pracy partyjno-politycznej w mieście, a szczególnie na wsi, gdzie wygląda ona jeszcze słabo...



Jeden z uroczych zakątków Drezna

Kiedy przyjechalismy do Drezna, był już późny wieczór sobotni. Ruch w mieście — ogromny. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że cała ludność tego prawie 600-tyściennego miasta wyległa na ulice. Przez plac i ulice przylegające do olbrzymiego Placu Teatralnego trudno się wprost przecisnąć...

Kartki z podróży do NRD (I) ...z gazetą na ty... (od naszego specjalnego wysłannika)

Bolte stali goście w codziennym filmie rynekowym „Sächsische Zeitung” — jak w „Gazecie Krakowskiej” Szygarek czy w „Przekroju” profesor Filutek. Przez cały czas pobytu w Dreźnie obserwowaliśmy z radością tę silną, nierozważną wieź, jaka zadziergnęła się między partyjną gazetą a masami pracującymi Saksonii...

Dreźnie to od XIX wieku jeden z przodujących ośrodków rewolucyjnego ruchu demokratycznego w Niemczech. Przymiemy sławne powstanie dreźnieńskie w maju 1849 roku, w którym niemierną sławę zyskał walczący na barykadach robotnik, zdradziły później przez drobną burżuazję, kierującą ruchem, wydani na łaskę i niełaskę wojsk pruskich...

ny już w NRD zespół „latających ludzi” przyjęty został bardzo serdecznie. Akrobacje, trzeba to zresztą przyznać, świetnej klasy — „Spitzenleistung”, jak mówią w Niemczech. Niezwykle wyczyny motocyklisty prowadzącego motor w zamkniętym kole wysoko nad ziemią, powietrzne piramidy na cienkiej linie, kapitalna ekwilibrystyka połączona z humorem — to tylko niektóre punkty programu...

Sächsische Zeitung 10 Jahre SZ PRESSEFEST 0-7 August 1955 in Dresden LEON CUKIERBERG ...na każdej marynarce malutka karteczka... W jutrzejszym numerze naszego pisma następnym raportem „Niedziela w Dreźnie”.

Od naszych czytelników

Festiwalowy, jasny podarunek

Kiedy po raz pierwszy do Pałecznicy przyjechali młodzi ZMP-owcy z Huty im. Lenina...

Możemy długo głowić się nad tym, którą sprawą się zająć w pierwszej kolejności...

ZMP-owcy z Huty im. Lenina nie rezygnują z dalszej łączności z Pałecznicą...

JÓZEF RUSEK korespondent

Gazeta Młodych

Rok II.

Kraków, 19 sierpnia 1955 r.

Nr 32 (67)

Po sąsiedzku

Przy obieraniu wiśni z drzew było niemało śmiechu. Opowiadali dawne historie ze szkoły i te nowe...

— No cóż, nie każdy ma szczęście. Razem z nim przeżywała niepokoję podróży i pobyt w Warszawie...

— Na Festiwal to jedzenie i tylko o Festiwalu mówicie, a tu robota aż się pali i nie ma komu pomóc.

— Słuchali tych uwag, milkli na chwilę, aby za parę minut z jeszcze większym ożywieniem mówić znow o gościach zagranicznych...

— Pomogę wam przy żniwach — to będzie moje zobowiązanie przedfestiwalowe.

Na drugi dzień już o 6-ej Krystyna przybiegła do Gądków.

— Rozmyśliłeś się, czy idziesz? — Widzisz przecie, że czekam...

— Nie mogli się nadziwić stary Kasprzykowski, kiedy przyszedł o 9 do swojego pola. Zboża nie było już wiele...

— Dwa dni bym kosił, gdybym musiał to robić sam. Już brak siły, 68 lat minęło...

Do 1-ej pół morga żyta było skoszone. Spieszyli się bardzo, stary Kasprzykowski wiał powrócią, aby było szybciej...

— Potem za dwa dni, kiedy żniwa skończyły się u Gądków...

— Niedawno byłem w Fańcisowej. Rozmawiałem ze Staszkiem Gądkiem...

— Opowiadał swoje wrażenia i o tym jak się zaprzyjaźnił z młodym Niemcem Kurtem z NRD.

— Tak się zdarzyło, że na meczu siedzieliśmy obok siebie. Nie wiedziałem nawet skąd jest ten młody delegat...

szek o innych przeżyciach z Festiwalu, ale do tej sprawy przyjaźni powracał najczęściej.

Będąc w Fańcisowej rozmawiałam także z Kasprzykowskim. Czarujący człowiek. Z wielką miłością opowiada o swoich dzieciach...

— No, macie także Festiwal w swojej wsi. Chyba weselej teraz u was, co? Tytu delegatów i uczestników opowiada o swoich przeżyciach...

— Tak, ale najważniejsze — mówię Kasprzykowski — jest to, żeby ludzie żyli w zgodzie, żeby sobie nawzajem pomagali...

Wesołów niedaleko leży od Fańcisowej. Podobne było zobowiązanie młodego Wesołowa do roboty w gospodarstwie...

W Warysiu, grom. Wielcza, ZMP-owcy pomagali matce delegata Juliana Postawy w skoszeniu żyta. W Strzelcach Wielkich 8-osobowa grupa młodzieży pracowała 16 dniówek w spółdzielni produkcyjnej...

Zresztą takich przykładów nawet w samym powiecie brzeskim można wymienić jeszcze więcej. Wszystkie mówią o wzajemnej sąsiedzkiej pomocy...

Mówi Michał Danecki, brygadista Krakowskiej Fabryki Armatur:

JACEK ŻUKOWSKI

Z Tatr

Po turniach chodzą wiatry po chmurach chodzą ptaki. Ptaki wysoko jak Tatry, Tatry wysoko jak ptaki.

Cień światła zastygł w siklawie jak skała z Orlej Perci obwisła w ostrą krawędź. Śmierć zaczajona w krawędzi.

Jeziora pełne dobroci łowią wysokie niebo w siatkę utkaną z przelotów wiatrów i ptaków nad ziemią.

Po turniach chodzą wiatry po chmurach chodzą ptaki. Ptaki wysoko jak Tatry, Tatry wysoko jak ptaki.

A słońca złoty warkocz wpleciony w gałęzie smreków szamocze się jak wieźnię jak błysk w pierścieniu.

Uśmiech jezior jest słodki strona jest Orla Perci. Po górach chodzą szarotki po skalach chodzą śmierć.

Po turniach chodzą wiatry po chmurach chodzą ptaki. Ptaki wysoko jak Tatry, Tatry wysoko jak ptaki.

Oni byli na Festiwalu

Oni byli na Festiwalu. Byli jednymi z 11.560 uczestników z naszego województwa. Ogłędali wspaniale igrzyska sportowe...

W pociągu festiwalowym z Warszawy, w błyskawicznych wywiadach przeprowadzanych z nimi przez „Gazetę Młodych”...

Mówi Stanisław Zalasinski z Zarządu Powiatowego Ligii Przyjaciół Żołnierza w Tarnowie:

„Na Festiwalu nawiązałem wiele kontaktów z młodzieżą zagranicą. Rozmawiałem z delegatami i długo będę pamiętał nasze spotkanie z grupą młodych, w której znajdował się Irańczyk...

Wesołów niedaleko leży od Fańcisowej. Podobne było zobowiązanie młodego Wesołowa do roboty w gospodarstwie...

W Warysiu, grom. Wielcza, ZMP-owcy pomagali matce delegata Juliana Postawy w skoszeniu żyta. W Strzelcach Wielkich 8-osobowa grupa młodzieży pracowała 16 dniówek...

Zresztą takich przykładów nawet w samym powiecie brzeskim można wymienić jeszcze więcej...

Mówi Michał Danecki, brygadista Krakowskiej Fabryki Armatur:

WARSZAWSKI FESTIWAL WE FRANCUSKIEJ KRONICE FILMOWEJ

Miłośnicy filmów w całej Francji oglądali na ekranach obrazy z Warszawskiego Festiwalu Młodych i Studentów w Warszawie...

Do najpopularniejszych miejsc wycieczkowych na Pogórzcu Karpackim należy niewątpliwie malownicze pasmo Draboz...

Całe pasmo Draboz (zwane też Niedźwiedzim) ma ok. 7 km długości; zaczyna się

U schyłku lata



Ostatnie dni sierpnia obfitują w piękną pogodę. Czytelnicy nasi, którzy wybrali się na jeziora mazurskie czy nad morze...

Czy to naprawdę hazard?



W festiwalowym pociągu było naprawdę wesoło. Opowiadaliśmy sobie wrażenia z Warszawy, wspólnie śpiewaliśmy piosenki i tańczyliśmy...

— To hazard — rzekł ten młody człowiek surowo — i nie wypada go uprawiać w festiwalowym pociągu. Ja, niestety, wspólnie z kolegami nie mogę do dziś tego zrozumieć...

ZACZEK KRAKOWSKI

PASMO DRABOZ

Trawna Góra (421 m) na zach. a kończy Drabozem na wsch. Obfituje ono w duże ilości ostrzeżyn.

Na Draboz podchodzimy: 1. Z Brzeźnicy (wieś przy linii kolej. Skawina-Oświęcim) — znaki niebieskie — 3 godz. od stacji kol. znaki prowadzi w stronę Wadowic.

Całe pasmo Draboz (zwane też Niedźwiedzim) ma ok. 7 km długości; zaczyna się

Do najpopularniejszych miejsc wycieczkowych na Pogórzcu Karpackim należy niewątpliwie malownicze pasmo Draboz...

Obecnie mieszkańcom największą radość sprawia to, że mogą się poruszać w biały dzień...

— Pracowaliśmy tylko w nocy — mówią. — Wszystko robiliśmy przy blasku gwiazd — przesadzanie ryżu, dostarczanie pożywienia naszym rodakom itd. W dzień spaliliśmy pod osłoną lasów — był to świat na opak.

Dziś Wietnam żyje wolnością i odbudową, w której odczuwacie nie brak młodzieży. Budowa portu w Haiphong czy budowa linii kolejowej...

Spokojnie z pionierami w Langsonie upływa pod znakiem tańca i śpiewu. Ucząc się piosenek o ukochanym przez naród wietnamski przywódcy ruchu wyzwolenieckiego — Ho Szi Minhie...

W Hanoi czynnych już jest kilka szkół średnich, a w tym roku rozpoczyna działalność pierwszy uniwersytet wietnamski. W jego murach zasiadają kilkuset studentów...

Wszystko robiliśmy przy blasku gwiazd — przesadzanie ryżu, dostarczanie pożywienia naszym rodakom itd. W dzień spaliliśmy pod osłoną lasów — był to świat na opak.

Obecnie mieszkańcom największą radość sprawia to, że mogą się poruszać w biały dzień...

— Pracowaliśmy tylko w nocy — mówią. — Wszystko robiliśmy przy blasku gwiazd — przesadzanie ryżu, dostarczanie pożywienia naszym rodakom itd. W dzień spaliliśmy pod osłoną lasów — był to świat na opak.

Obecnie mieszkańcom największą radość sprawia to, że mogą się poruszać w biały dzień...



Uwaga: Wycieczkę można skrócić wysiadając z pociągu w Przytkowicach. Z Przytkowic znaki prowadzi początkowo drogą, następnie ścieżkami polnymi do przysiółka Draboz...

Młodzież za granicą

Ciekawe formy szkolenia

Oddziały Young Communist League (Liga Młodych Komunistów) w południowo-zachodnim Londynie rozpoczęły niedawno ciekawy program szkoleniowy...

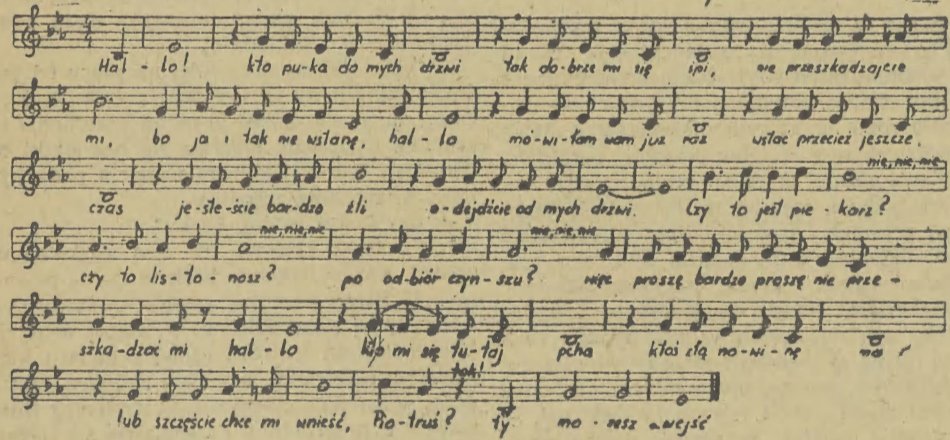
Szkolenie polega na szeregu wizyt w różnych instytucjach naukowych i kulturalnych...

Pierwszym tematem potraktowanym w ten sposób będzie zagadnienie „nasz...

Nasza nowa „Piosenka tygodnia”

„HALLO”

Opw: Jan Swoboda



W dżungli wietnamskiej rosną „baniane”... i wyrastają ludzie

Z Saigona do Cap Saint Jacques jedziemy wzdłuż Rzeki Czerwonej. Jest to jeden z najbardziej bagnistych obszarów Wietnamu...

Wydeła na skutek ulewnych deszczów monsunowych królowska Rzeki Czerwona zabiera olbrzymie połacie ziemi gromadzonej przez chłopców...

Zaczyna się polowanie. W przesmyku między dwoma wzgórzami na drzewach „baniane”, myśliwi zajmują swoje stanowiska...

Po chwili kanonada milknie. Tygrys przebiega kilkanaście kroków i pada. W skórze dr...



Młodzi Wietnamczycy u polskich przyjaciół

W dżungli wietnamskiej rosną „baniane”... i wyrastają ludzie

Gospodarze dżungli — młodzi Wietnamczycy jeszcze niedawno tak, jak teraz tropią dzikie zwierzęta — tropili zrucanych do

dżungli spadochroniarzy z Legii Cudzoziemskiej. Mówią nam o tym sami na wspólnym spotkaniu w Langsonie...

Wszystko robiliśmy przy blasku gwiazd — przesadzanie ryżu, dostarczanie pożywienia naszym rodakom itd. W dzień spaliliśmy pod osłoną lasów — był to świat na opak.

(oprac. A. C.)